

JAK OSWOIĆ WIRUSA?

Epidemia koronawirusa wywołuje w nas uczucia, takie jak lęk, stres i niepewność. Zwłaszcza dzieci silnie je odczuwają. Choć każde dziecko inaczej radzi sobie z takimi emocjami, to w obliczu zamkniętej szkoły, odwołanych wydarzeń i izolacji od przyjaciół, powinny odczuwać uczucie i wsparcie ze strony najbliższych osób. Jak wspierać się w tym trudnym czasie?

Wszyscy powinniśmy spokojnie rozmawiać z najbliższymi o koronawirusie. Ważne, aby powiedzieć dzieciom o istniejącej możliwości, że ktoś z Was w pewnym momencie będzie mieć objawy, które często są bardzo podobne do przeziębienia lub grypy. Rodzice powinni zachęcać dzieci, aby informowały ich, jeśli nie czują się dobrze lub gdy boją się wirusa. Podobnie jest w szkole. Zawsze możesz porozmawiać z wychowawcą, pedagogiem lub nauczycielem.



Po trzecie, współczujmy innym i bądźmy empatyczni!

Może ktoś czeka na nasze dobre słowo lub zwykłe pytanie: Jak się czujesz?

Po czwarte, stwarzajmy okazje do wspólnego spędzania czasu!

W przeżywaniu trudnych emocji bardzo ważna jest równowaga między rozmową o naszych odczuciach, a znajdowaniem rozrywki, która pozwoli rozproszyć myśli.

Po pierwsze, trzymaj się rutyny!

Dzieci potrzebują rutyny. Dorośli muszą bardzo szybko opracować zupełnie nowy plan dnia, aby przetrwać w tych trudnych czasach. Najlepiej tak zaplanować dzień, aby najpierw zacząć od obowiązków (szkolnych i domowych), a następnie przeznaczyć czas na zabawę.

Po drugie, pozwólmy odczuwać emocje sobie i innym!

W numerze:

- * Jak oswoić wirusa? s. 2
- * Kolorowa jesień s. 3
- * Wyjazd do Łeby s. 5
- * Dzień Języków Obcych s. 7
- * Dlaczego warto uczyć się jęz. obcych? s. 8
- * Warto przeczytać s. 9
- * Galeria szkolna s. 11
- * Kącik literacki s. 12
- * Rozmaitości s. 13

JAK OSWOIĆ WIRUSA?

Co kilka dni możecie spędzać wieczór na wspólnej zabawie lub przygotowywać razem posiłki. Nastoletnie dziecko powinno mieć trochę swobody, jeśli chodzi o czas spędzony z telefonem i w mediach społecznościowych. Dostęp ten jednak nie powinien być nieograniczony.

Po piąte, kontroluj swoje zachowanie!

Ważne jest, żebyśmy zrobili wszystko, co w naszej mocy, aby nie dzielić się wspólnie swoimi lękami i nie okazywać obawy. Może to oznaczać powstrzymywanie emocji, co dla wielu okaże się bardzo trudne.

Na podstawie materiałów UNICEF

Dzieci powoli oswajają się z myślami oraz sytuacją, w której przyszło nam żyć, uczyć się i pracować. Takim przykładem jest wystawa prac plastycznych uczniów klasy II B.

mgr Dorota Tomusiak



Organizacja UNICEF- Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci, UNICEF, został utworzony przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych 11 grudnia 1946, by zapewnić żywność i opiekę zdrowotną dla dzieci i matek w sytuacji wojny oraz innych zagrożeń.



KOLOROWA JESIEŃ

Ciekawym pomysłem na jesienną porę była wycieczka, w której uczestniczyła klasa II B wraz z opiekunkami P. Dorotą Tomusiak i Moniką Kożuch.

Dzieci wybrały się do pobliskiego lasu. Po drodze obserwowaliśmy krajobraz w jesiennych barwach, przyglądaliśmy się z bliska okazom przyrody. Po dotarciu na miejsce leśnego biwaku pracowaliśmy w grupach nad kolejnymi zadaniami: układaliśmy zdania o jesiennym lesie i zdobywaliśmy sprawności w rzucaniu do celu oraz pokonywaniu naturalnych przeszkód. Wycieczka w teren była nie lada wyzwaniem dla dzieci oraz sposobem na budowanie naszych wzajemnych kontaktów i zdobywaniem nowych doświadczeń nie tylko przyrodniczych.

Zachęcamy wszystkich do jesiennych wycieczek i spacerów.



KOLOROWA JESIEŃ



W miniony piątek odbyła się wycieczka klasowa do pobliskiego lasu.

Po drodze obserwowaliśmy krajobraz w jesiennych barwach, przyglądaliśmy się z bliska okazom przyrody. Po dotarciu na miejsce leśnego biwaku pracowaliśmy w grupach nad kolejnymi zadaniami: układaliśmy zdania o jesiennym lesie i zdobywaliśmy sprawności w rzucaniu do celu oraz pokonywaniu naturalnych przeszkód. Wycieczka w teren była nie lada wyzwaniem dla dzieci oraz sposobem na budowanie naszych wzajemnych kontaktów i zdobywaniem nowych doświadczeń nie tylko przyrodniczych.

Obejrzyjcie kilka zdjęć z naszego pobytu.



ATRAKCYJNY WYJAZD DO ŁEBY

Ten rok szkolny rozpoczął się dla uczniów naszej szkoły wyjątkowo – wyjechali na wycieczkę, której nie udało się zrealizować w czerwcu. Niezapomniana przygoda turystyczna trwała przez tydzień.



Na miejsce dojechaliśmy drugiego września około godziny 9. Naszym miejscem docelowym był ośrodek wczasowy pod nazwą "Słoneczko".

Później przydzielili nam klucze do pokoi, w których zostawiliśmy swoje walizki i poszliśmy przywitać się z morzem. Po powrocie udaliśmy się na stołówkę, aby zjeść obiad, a chwilę potem każdy udał się do swojego pokoju, aby się rozpakować. Resztę dnia spędziliśmy na podwórku obok naszego ośrodka.

Trzeciego dnia obudziliśmy się i zjedliśmy przepyszne śniadanie. Trochę później wyruszyliśmy nad morze. Szliśmy brzegiem, aż dotarliśmy do portu. Zwiedziliśmy go oraz przeszliśmy się ulicami. Gdy wróciliśmy do naszego hotelu, zjedliśmy obiad. Potem odpoczywaliśmy

i bawiliśmy się na dworze. Zjedliśmy kolację. Po kolacji zaczęła się główna atrakcja tego dnia, czyli IMPREZA!!! Tańczyliśmy dwie godziny just dance. Było wspaniale!!! Potem wróciłyśmy do pokoju podekscytowane i zmęczone. Umyłyśmy się i po-

szłyśmy spać.

Podczas pobytu w Łebie odwiedziliśmy Rodzinny Park Dinosaurów, labirynt i ogród zabaw. Dużą atrakcją okazał się Słowiński Park Narodowy, a w nim ruchome wydmy i wyrzutnia rakiet. Okolice zwiedzaliśmy, odbywając piesze wędrówki, ale także przejażdżki meleksami lub rejsy łodzią.

Mimo że pogoda nas nie rozpieszczała, wszyscy wrócili do domu zadowoleni.

Sandra Dulkiwicz,
Zuza Bartyzel,
kl. VIb



ATRAKCYJNY WYJAZD DO ŁEBY



„Jeden język ustawia Cię w korytarzu życia. Dwa języki otwierają każde drzwi po drodze”.

Europejski Dzień Języków – międzynarodowe święto, ustanowione z inicjatywy Rady Europy w 2001 roku, obchodzone w całej Europie corocznie 26 września. Jego celem jest zachęcenie Europejczyków do nauki języków obcych oraz propagowanie zalet różnorodności językowej.



To dobra okazja, by zwrócić dzieciom uwagę, jak ważna jest umiejętność porozumiewania się z ludźmi, którzy mieszkają w innych częściach naszego globu oraz propagować uczenie się przez całe życie: zarówno w szkole, jak i poza nią.

Dzięki znajomości języków obcych mamy lepszy dostęp do wiedzy oraz większe możliwości poznawania nowych ludzi i zawierania przyjaźni. Nawet odległe zakątki świata mogą stać się nam bliższe, a zupełnie odmienne kultury - bardziej zrozumiałe.

Z tej okazji uczniowie naszej szkoły wzięli udział w konkursie promującym naukę języków obcych. Przygotowali plakaty oraz podzielili się z nami powodami, dla których warto uczyć się innych języków. Dużym zainteresowaniem cieszył się również pomysł na założenie w tym dniu koszulek z napisami w języku angielskim.

Wyniki konkursu przedstawiają się następująco:

Czy wiesz, że...?

- na świecie istnieje od 6000 do 7000 języków, spośród których 225 to rdzenne języki europejskie
- większość języków świata używana jest w Azji i Afryce
- przynajmniej połowa populacji na świecie jest dwujęzyczna lub wielojęzyczna, co oznacza, że posługuje się dwoma lub więcej językami
- dwujęzyczność wspomaga proces myślenia i sprawia, że uczenie się kolejnych języków jest łatwiejsze

I miejsce - klasa 5b

II miejsce - klasa 6b

III miejsce - klasa 5a

IVmiejsce-klasa6a

DLACZEGO WARTO UCZYĆ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH?

Natalia Bujak:

- umożliwiają nam naukę i studiowanie za granicą,
- szansa na poznanie nowych ludzi,
- porozumiewanie się bez problemu w innych krajach,
- mamy większe szanse na zdanie egzaminów i dostanie się na lepsze uczelnie,
- możemy czytać książki i oglądać filmy w różnych językach.



Wiktoria Trzebuniak

Moim zdaniem warto uczyć się języków obcych, ponieważ umożliwiają nam one naukę i studiowanie za granicą. Porozumiewanie się w różnych językach daje nam możliwość wyjechania na super wakacje. Warto umieć różne języki, gdyż często są one kluczem do znalezienia pracy i zawarcia nowych znajomości.

Maciej Józef Mętel

Bez znajomości chociaż jednego obcego języka nie będziesz mógł znaleźć dobrej pracy, więc należy się ich uczyć.

Zuzanna Bartyzel

English makes it easier to communicate when travelling abroad.

Zuzanna Ranosz

Dlatego żeby móc się przemieszczać do innych krajów i mieć możliwość pójścia do lepszej szkoły.

Emilia Kudzia

In my opinion, it is worth learning foreign languages because you can find friends even at the end of the world.

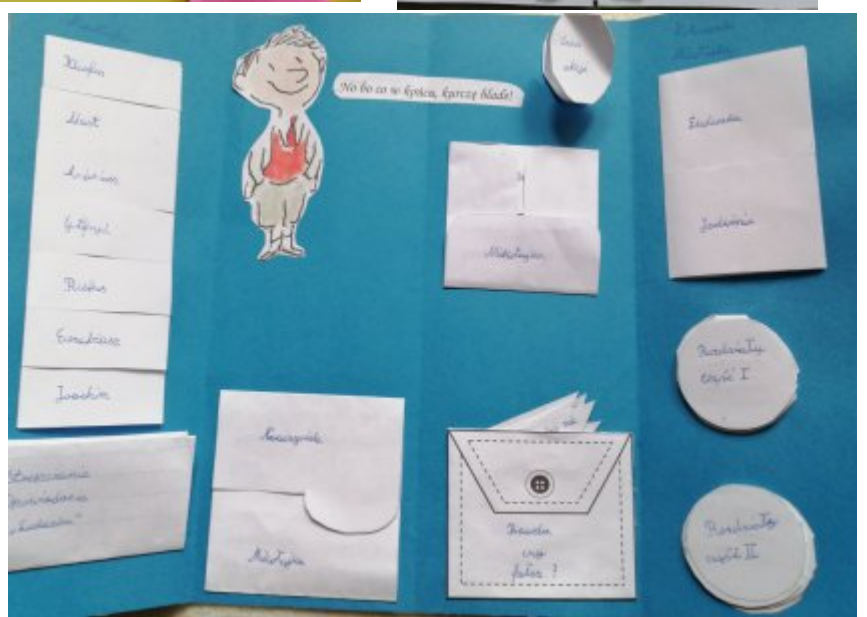
Maja Kaczmarczyk, Aleksandra Zemlik, Wiktoria Stec, Mateusz Szczybura, Mateusz Mazur, Alicja Smyrak, Zofia Bogdan i Mikołaj Makoś

Zachęcamy do nauki języków obcych, bo one otwyrzą Wam okno na świat!

Gratuluje wszystkim uczestnikom naszych językowych zmagañ.

mgr Edyta Chowaniak

"MIKOŁAJEK"





PRZEKAZANIE MYŚLI ŻYCIA EGIPSKIM DZIECIOM

Nie uwierzycie może, ale to nie był sen! Ninę obudziły ciepłe promienie słońca. Bała się jednak otworzyć oczy, gdyż rozumiała, że znajduje się w jakimś dziwnym, nieznanym jej miejscu. Poruszyła ręką i poczuła miękki, ciepły, przesypujący się jej przez palce piasek. "Gdzie ja jestem?" - pomyślała. Otworzyła oczy i zobaczyła, że znajduje się na pustyni. Niedaleko, u ujścia rzeki, widać było miasto, złożone z kamiennych budowli i otoczone wysokimi palmami. Nina była bardzo podekscytowana, ale rozumiała, że przed nią znajduje się dawna, egipska cywilizacja. Wiedziała już, że znalazła się tutaj po to, żeby przekazać Myśl Życia egipskim dzieciom.

- Muszę uwolnić tutejsze dzieci od bez-myślenia! - powiedziała głośno dziewczynka i wyruszyła w stronę miasta.

Z początku Nina bała się tego, co może ją spotkać za bramami miasta i szła bardzo powoli. Po chwili jednak zobaczyła, że w jej stronę idzie android Maks! Dziewczynka bardzo się ucieszyła, przyspieszyła kroku.

- Witaj, Nino! - przywitał ją robot.

- Dobrze cię widzieć - odpowiedziała Nina.

Okazało się, że android został przysłany przez Etereę, aby wspólnie z Niną uwolnić umysły dzieci.

Pod koniec dnia przybysze dotarli do egipskiego miasta. Byli bardzo zdziwieni, ponieważ nikt na nich nie zwracał uwagi. Mijali mnóstwo ludzi, przechodzili obok domów, ale nikt ich nie widział.

- Jesteśmy niewidzialni? - zapyta-

ła zdziwiona Nina.

- Tylko tutejsze dzieci oraz ich opiekunowie nas zobaczą. Mój czujnik wskaże nam do nich drogę - odrzekł Maks.

Nagle wędrowcy stanęli przed dużym budynkiem, przypominającym szkołę. Przywitał ich wysoki, szczupły mężczyzna, który miał długie, sumiaste włosy.

- Jak dobrze, że już jesteście! - wykrzyknął.

- Chodźcie szybko! Nie ma na co czekać!

Nina i Maks podświadomie czuli, że w tym budynku dzieje się coś bardzo złego.

Gdy wędrowcy weszli do środka, ujrzeni stojące pod ścianą smutne, płaczące dzieci. Niektóre z nich były związane linami, ponieważ miały w sobie tyle zła, że mogły wyrządzić krzywdę sobie lub innym. Na widok gości dzieci uśmiechnęły się i widać było, że poczuły ulgę.

- Chodźcie za mną - powiedział Android.

Wszyscy razem weszli do dużej sali i usiedli przy wielkim,

drewnianym stole. Maks rozdał dzieciom przybory malarskie: pędzle, farby, papier kolorowy, kredki i plastelinę. Następnie nacisnął zielony przycisk na swoim brzuchu i z jego wnętrza wyciągnął różne instrumenty muzyczne.

- Co to jest? - zapytały zdziwione dzieci?

- To są przedmioty, dzięki którym wasze umysły staną się wolne. Moi drodzy musicie bawić się i tworzyć!

W tym momencie Nina zaczęła śpiewać, a Maks zagrał na flecie. Dzieci przekrzykiwały się radośnie, wymieniały się swoimi pomysłami. Zaczęły mieć twórcze pomysły.

- Ja ulepię z plasteliny wspaniałą wioskę indiańską! - powiedziało jedno z nich.

- Ja namaluję farbami moją rodzinę - odrzekło drugie.

- Ja chcę zagrać na gitarze - odparło kolejne.

W ten sposób dzieci z dawnej cywilizacji egipskiej zostały uwolnione od zła. Karkon wył z rozpacz w swojej jaskini, a dobra zabawa dzieci dopiero się zaczynała. Xorax zaczęła odzyскиwać nadzieję na to, że nigdy nie przestanie istnieć!

- Oj!!! - krzyknęła Nina, ponieważ znowu poczuła mroźny wiatr na swojej twarzy i już nic nie widziała przed sobą. Była jednak pewna, że niebawem czeka ją kolejna misja do spełnienia. Misja, która ocali Szósty Księżyc.

Antoni Adamiak, kl. VIb



KAWAŁ ŻARTU

Pani od biologii prosi Jasia:

-Wymień mi pięć zwierząt mieszkających w Afryce!

Na to Kazio:

-Dwie małpy i trzy słonie.

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:

- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.

Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:

- To pestka! Gdyby pan słyszał jej matkę!...

Lekcja w szkole w czasach paleozoiku. Nauczycielka wykuwa na kamiennej tablicy pytanie: Ile to jest 2+2? Wzywa do odpowiedzi Jasia. Ten nie zna odpowiedzi i zastanawia się. Nagle słychać straszny huk i unoszą się tumany kurzu.

Nauczycielka pyta surowo:

- Dzieci! Kto rzucił ściągę?!

Panie władzo! Szybko! Tam za rogiem ulicy... - wołają dwaj

Myśli miesiąca:

zadzyszani chłopcy do przechodzącego policjanta.

- Co się stało?

- Tam... nasz nauczyciel...

- Wypadek?!

- Nie... on nieprawidłowo zaparkował!

Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny i otworzył dziennik:

- Małgosiu, co to za wzór?

- To jest... No, mam to na końcu języka...

- Dziecko, wypluj to szybko! - mówi nauczyciel. - To kwas siarkowy...

Mąż odwozi do szpitala rodzącą żonę - nauczycielkę polskiego. Ta nazajutrz dzwoni do męża:

- Kochany, jestem taka szczęśliwa! Wyobraź sobie: rodzaj męski, liczba mnoga!

Nauczycielka pyta się dzieci, jakie zwierzęta mają w domu.

Uczniowie kolejno odpowiadają:

- Ja mam psa...

- Ja kota...

- U nas są rybki w akwarium...

Wreszcie zgłasza się Kazio:

- A my mamy kurczaka w zamrażarce...

- Nasza nauczycielka mówi sama do siebie, czy wasza też?

- Nie, nasza myśli, że jej słuchamy!

Nauczycielka mówi do ucznia:

- Ten rysunek jest bardzo dobry.

Przyznaj się, kto ci go zrobił: ojciec czy matka?

- Nie wiem, ja już spałem.

- Co ty przyniosłeś w tym futerale na skrzypce? - dziwi się nauczycielka muzyki - Przecież to pistolet maszynowy!

- Ale heca, ojciec poszedł robić skok na bank ze skrzypcami...

- Przeczytałeś Trylogię Sienkiewicza?

- To trza było przeczytać?

- Tak, na dzisiaj.

- O rany, a ja przepisałem...

<http://www.sp-8.pl/index.php/na-luzie-mainmenu-291/dowcipy-o-szkole-mainmenu-292>

"Pokora i delikatność nie są cnotami ludzi słabych, lecz mocnych, którzy nie potrzebują źle traktować innych, by czuć się ważnymi".

Papież Franciszek

JEDYNKA

Pismo Dzieci i Młodzieży ZS w Zawoi Centrum

Redaktor naczelny: **K. Wilczyńska.**

Zespół redakcyjny: **uczniowie szkoły podstawowej oraz nauczyciele.**

Opiekun: mgr Katarzyna Wilczyńska.

Adres redakcji: ZS w Zawoi Centrum, 34-222 Zawoja 2000, e-mail **gazetkaszcentrum@wp.pl.**

Skład komputerowy: mgr Katarzyna Wilczyńska,

Zdjęcia: arch. ZS Centrum, ogólnodostępne zasoby internetowe